

# Kolęda dla Piotra – Zbigniew Preisner

W słodkim Jeruzalem nocka już zapada,  
Śpiące stada bydła przeżuwają dzień,  
Zamyślona gwiazda kapelusz zakłada,  
Niesie nad Betlejem ciepło, światło, dzień

Gdzie taki malutki, najzłociej złociutki,  
Najczulej wybrany, mały chłopiec śpi  
Najcieplej cieplutka, najciemniej ciemniutka,  
Najdłużej czekana, noc w Betlejem dziś

= = =

W słodkim Jeruzalem mijają godziny,  
W małej stajeneczce sennie kwili czas,  
Wtulony w kąt nocy tuż obok dzieciny,  
Czuwa święty Józef, czuwa każdy z nas

Gdzie taki malutki, najzłociej złociutki,  
Najczulej wybrany, mały chłopiec śpi  
Najcieplej cieplutka, najciemniej ciemniutka,  
Najdłużej czekana, noc w Betlejem dziś

= = =

Jezu miłosierny, ofiarujesz siebie,  
Jak trudno to zrozumieć, czy to nasza wina,  
Odpowiedz po prostu, czy zawsze tam w niebie,  
Gdy stary zasypia, budzi się dziecina

Dlaczego malutki, najzłociej złociutki,  
Najczulej kochany, duży chłopiec śpi  
Kto zimnem zimniutkim,  
Kto mrokiem ciemniutkim,  
Sypnął w oczy śniegiem, pusto vis a vis

Dlaczego malutki, najzłociej złociutki,

Najczulej kochany, duży chłopiec śpi  
Kto zimnem zimniutkim,  
Kto mrokiem ciemniutkim,  
Sypnął w oczy śniegiem, pusto vis a vis

Dlaczego malutki, najzłociej złociutki,  
Najczulej kochany, duży chłopiec śpi  
Kto zimnem zimniutkim,  
Kto mrokiem ciemniutkim,  
Sypnął w oczy śniegiem, pusto vis a vis



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych